

LIDER ROKU 2012

W OCHRONIE ZDROWIA



DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

Pozytywni i otwarci



Rozmowa z **Michałem Kaźmierskim**, dyrektorem generalnym Gilead Sciences Polska, inicjatorem programu Pozytywnie Otwarcia

Najpoważniejszy problem związany z AIDS w Polsce to...

Niedostateczna wiedza Polaków o wirusie. I to zarówno wśród osób zakażonych, jak i ich bliskich, pracodawców, przyjaciół. W naszym kraju wciąż mamy do czynienia ze stygmatyzacją ludzi żyjących z HIV. Wiele osób wierzy, że wirusem można się zakazić przez podanie ręki lub drogą kropelkową (sic!). Wiemy o HIV więcej niż 10 lat temu, ale wciąż za mało. I choć to paradoks, właśnie dlatego liczba nowych zakażeń wykrywanych w Polsce rośnie z roku na rok. Paradoks, bo ta diagnoza nie zależy od rzeczywistej liczby nowych zakażeń, a od stanu wiedzy tych, którzy diagnozują objawy oraz samowiedzy pacjentów, którzy zgłaszają się (lub nie) do lekarzy. Ekspertki szacują, że w Polsce ok. 30 tys. osób żyje z HIV, nie wiedząc o tym. Ludzie boją się robić testy. Krajowe Centrum ds. AIDS wykonuje świetną pracę edukacyjną, ale im więcej takich działań, tym lepiej dla nas wszystkich. Postanowiliśmy więc pomóc i chyba się udało. W ciągu dwóch lat przekazaliśmy w ramach programu i konkursu Pozytywnie Otwarcia ponad 300 tys. zł na granty dla organizacji pozarządowo- »



PROGRAM POZYTYWNE OTWARCI, GILEAD SCIENCES POLAND

Nagroda za jedną z ważniejszych polskich kampanii informacyjno-edukacyjnych na temat HIV. Program Pozytywnie Otwarci nie ogranicza się jednak wyłącznie do edukacji społeczeństwa polskiego w dziedzinie zakażeń HIV. Pozytywnie Otwarci to największy obecnie ogólnopolski program charytatywny dotyczący HIV/AIDS.

» wych i instytucji, które dzięki tym środkom już zrobiły w Polsce mnóstwo dobrego, a zrobią jeszcze więcej.

Jaki jest główny cel programu Pozytywnie Otwarci?

Najważniejszym celem programu jest pokazanie osobom żyjącym z wirusem, ich rodzinom, pracodawcom i całemu otoczeniu, że dzięki nowoczesnym metodom leczenia z HIV można normalnie funkcjonować do późnej starości. Bardzo istotna jest także promocja profilaktyki i wczesnej diagnostyki, ponieważ epidemia HIV nie została w Polsce opanowana.

Jaka jest zasada przyznawania grantów w konkursie Pozytywnie Otwarci?

Laureatów wybiera kapituła, w której zasiadają wybitni specjaliści ds. HIV, m.in. prof. Anna Boroń-Kaczmarek, dr Regina Podlasińska, prof. Andrzej Gładysz, ksiądz Arkadiusz Nowak. Wszyscy czytamy zgłoszenia, a potem głosujemy. Laureaci wybierani są większością głosów.

Jakie projekty zwyciężają?

Bardzo różne. Od warsztatów dla osób żyjących z HIV, podczas których eksperci tłumaczą, jak i komu mówić o statusie seropozytywnym, przez konferencje edukacyjne dla pracowników służby zdrowia, którzy często wykrywają zakażenia i wydają wyniki, ale nie wiedzą, co powiedzieć przerażonym pacjentom, po rewitalizację warszawskiej szpitalnej świetlicy dla dzieci żyjących z HIV, kampanię billboardową z udziałem gwiazd, które „nie mają nic do ukrycia” i zachęcają do wykonywania testów, przejmującą akcję edukacyjną skierowaną do osób niesłyszących czy działania streetworkerskie wspierające bezdomnych żyjących z wirusem lub narażonych na zakażenie. Kampanie finansowane z grantów konkursu Pozytywnie Otwarci odbywają się w całej Polsce – w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Toruniu... Łączy je jedno – zawsze są kreatywne i ważne zarówno dla ludzi żyjących z HIV, jak i dla lekarzy oraz tych, którzy jeszcze mogą uniknąć zakażenia.

Po co to robicie? Gilead Sciences to firma farmaceutyczna, której celem powinno być zarabianie pieniędzy na sprzedaży leków, a nie wydawanie ich na akcje charytatywne.

To nie tak. Oczywiście podstawowym celem Gilead Sciences jest odkrywanie, rozwijanie i wprowadzanie na rynek innowacyjnych leków w obszarach niezaspokojonych potrzeb medycznych. Jednak nasze najbardziej

znane produkty to preparaty stosowane w terapii antyretrowirusowej – nowoczesne, a więc umożliwiające normalne, aktywne życie z HIV. Funkcjonując w tak wrażliwej branży, nie możemy się skupiać wyłącznie na działalności *stricte* marketingowej. Na świecie ponad 30 mln osób żyje z HIV. Blisko 15 mln ludzi potrzebuje terapii antyretrowirusowej. Szacuje się, że w ciągu najbliższych pięciu lat będą jej potrzebowali prawie wszyscy zakażeni. Dlatego Gilead Sciences wprowadził innowacyjny model dostępności leków, który pozwolił znacząco zwiększyć liczbę pacjentów objętych leczeniem w krajach rozwijających się. Utworzona w 2005 r. Fundacja Gilead wspiera międzynarodowe programy skupiające się m.in. na poprawie infrastruktury zdrowotnej w tych krajach. Ponadto coraz częściej bierzemy udział w kampaniach społecznych.

Ta strategia przyniosła wam w Polsce spore uznanie.

To prawda. Najlepszy dowód, że patronem merytorycznym programu Pozytywnie Otwarci od początku jest tak poważna instytucja, jak Krajowe Centrum ds. AIDS. Patronatami program objęli ponadto Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, Wojewoda Mazowiecki, redakcja „Służby Zdrowia” i wydawnictwo *Termedia*. To wiele, ale jeszcze nie koniec. W grudniu 2012 r. wraz z moim współpracownikiem Pawłem Mierzejewskim mieliśmy zaszczyt otrzymać Czerwone Kokardki podczas warszawskich uroczystości z okazji Światowego Dnia AIDS. Teraz Gilead Sciences odbiera za program Pozytywnie Otwarci nagrodę w tak prestiżowym konkursie, jak *Sukces Roku w Ochronie Zdrowia 2012 – Liderzy Medycyny*. Jestem bardzo dumny, że wszystko to wydarzyło się w ciągu niespełna dwóch lat od wejścia Gilead Sciences do Polski. Naszym najmłodszym dzieckiem jest strona internetowa www.leczhiv.pl – jedno z nielicznych miejsc w polskim internecie stworzonych z myślą o osobach seropozytywnych. Przez pierwsze pół roku patronem strony była Fundacja Edukacji Społecznej.

Teraz dołączyły do niej sieć Plus i Pozytywni w Tęczy. Patronatem stronę objęło także Krajowe Centrum ds. AIDS. Już teraz jest to, moim zdaniem, jeden z najbardziej przyjaznych czytelnikom polskich portali o HIV. W ciągu pół roku stronę odwiedziło ponad 7 tys. osób. A przecież w Polsce o zakażeniu wie niewiele ponad 15 tys. pacjentów! W tym roku będziemy rozwijać i wzbogacać portal. Naszą ambicją jest, żeby był on numerem 1 wśród polskich stron internetowych dotyczących HIV. ■

Rozmawiał Błażej Linowski

W Polsce wciąż mamy do czynienia ze stygmatyzacją ludzi żyjących z HIV

Dzięki nowoczesnym metodom leczenia z HIV można normalnie funkcjonować do późnej starości